



Sygn. akt II CSKP 35/22

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk (przewodniczący)  
SSN Grzegorz Misiurek  
SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. Ż.  
przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Przedsiębiorczości i Technologii  
poprzednio Ministrowi Rozwoju  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 24 lutego 2022 r.,  
skargi kasacyjnej powoda  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 16 listopada 2018 r., sygn. akt V ACa (...),

**oddala skargę kasacyjną i nie obciąża powoda kosztami  
postępowania kasacyjnego na rzecz pozwanego.**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 lipca 2008 r. powód J. Ż. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa - Ministra Gospodarki - na podstawie art.160 k.p.a. - kwoty 8 282 574 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 lipca 2008 r. do dnia zapłaty z tytułu naprawienia szkody spowodowanej pozbawieniem jego rodziców działającego pod koniec lat czterdziestych ubiegłego wieku przedsiębiorstwa- Piekarni „N.” przy ul. G. w W.. W toku postępowania wielokrotnie modyfikował powództwo; ostatecznie domagał się naprawienia szkody odpowiadającej wartości odebranego przedsiębiorstwa, wyliczonej przez biegłego sądowego metodą zdyskontowanych przepływów pieniężnych (DCF) na kwotę 3 165 779,97 zł, a przy uwzględnieniu wskaźnika skumulowanej inflacji za lata 1951 - 2013 r. - na kwotę 8 212 692,66 zł.

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - Ministra Gospodarki na rzecz powoda kwotę 8 272 692,66 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2014 r.; umorzył postępowanie co do kwoty 16 092 752 zł z odsetkami ustawowymi (w wyniku cofnięcia powództwa), oddalił powództwo w pozostałej części i ustalił zasady rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że w okresie przedwojennym członkowie rodziny powoda prowadzili własną piekarnię w W. przy ulicy M.; byli doświadczonymi przedsiębiorcami w tej branży. Na podstawie dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach poniemieckich i opuszczonych, piekarnia przy ulicy G., stanowiąca własność Z. Q., została przejęta przez władze polskie i oddana w zarząd i użytkowanie Spółdzielni Spożywców W.; w tym okresie uległa ona dewastacji, a koszt jej odbudowy został ustalony na 5 390 000 ówczesnych zł. W dniu 4 sierpnia 1947 r. ojciec powoda M. Ż. zawarł ze Skarbem Państwa reprezentowanym przez Okręgowy Urząd Likwidacyjny umowę dzierżawy opisanej nieruchomości przy ul. G. wraz ze znajdującymi się tam ruchomościami na okres 10 lat (do dnia 1 lipca 1957 r.), z przeznaczeniem obiektu na piekarnię. Okres obowiązywania umowy był określony z uwzględnieniem okresu pełnej amortyzacji niezbędnych nakładów dzierżawcy z jego własnych środków finansowych na odbudowę i remont w celu przystosowania budynku do przewidzianej działalności. Rodzice powoda wykonali odbudowę i remonty na własny koszt. Część środków pożyczili od swojej kuzynki K. T., z której udziałem zawiązali w dniu 5 listopada 1947 r., spółkę jawną, mającą prowadzić piekarnię pod

nazwą „N.”. Umową z 31 grudnia 1948 r. kuzynka ustąpiła ze spółki i została rozliczona ze swojego udziału; spółka nadal działała wyłącznie z udziałem rodziców powoda. W czasie rozruchu zatrudniała osiem osób, w roku 1950 r. - już 14 osób. W 1949 r. obroty piekarni wyniosły 43 193 222 zł. Po wymianie pieniędzy, w 1950 r. osiągnęły poziom 1 197 204 zł. Piekarnia była jedną z największych w W. i dostarczała pieczywo na rynek stołeczny. Po dwóch latach trwania umowy dzierżawy, (...) Spółdzielnia Spożywców wystąpiła z wnioskiem o przejęcie piekarni na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 sierpnia 1948 r. i uzyskała korzystną decyzję Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego z dnia 5 sierpnia 1949 r. Ojciec powoda przystał na przekazanie piekarni Spółdzielni i wcześniejsze rozwiązanie umowy dzierżawy pod warunkiem rozliczenia niezamortyzowanej części poczynionych przez niego nakładów na piekarnię. Do takiego rozliczenia jednak nie doszło. Zarządzeniem z dnia 20 sierpnia 1951 r., wydanym przez Ministra Przemysłu Drobного i Rzemiosła na podstawie dekretu z dnia 16 grudnia 1918 r. o przymusowym zarządzie państwowym (Dz. U. Nr 21, poz. 67 ze zm.), piekarnia została objęta zarządem państwowym i powierzona (...) Spółdzielni Spożywców w W., a następnie (...) Zakładom Przemysłu Piekarniczego – P. Pismem z 28 czerwca 1958 r. ojciec powoda wystąpił o zwrot piekarni lub jej wyposażenia. Otrzymał jednak negatywną odpowiedź od Zastępcy Przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. W. Na podstawie ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym (Dz. U. 11, poz. 37 ze zm.) oraz orzeczenia Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 31 października 1962 r. stwierdzono przejście przedsiębiorstwa - piekarni „N.” przy ul. G. na własność Państwa. Ojciec powoda składał pisma i skargi w powyższej sprawie, które nie odniosły żadnego skutku. Po utracie piekarni, stanowiącej dorobek życia, rodzice powoda założyli mały sklepik przy ul. Ż., ostatecznie zmuszeni byli zająć się pracą najemną. Walka o odzyskanie piekarni „N.” spowodowała, że ojciec powoda podupadł na zdrowiu; zmarł w styczniu 1985 r. po czwartym zawale serca. Matka powoda zmarła we wrześniu 2001 r.; powód jest spadkobiercą obojga rodziców. Sąd ustalił dalej, że decyzją Ministra Gospodarki z dnia 25 stycznia 2008 r. stwierdzona została nieważność zarządzenia Ministra Przemysłu Drobного i Rzemiosła z dnia 20 sierpnia 1951 r. o

ustanowieniu zarządu przymusowego nad Piekarnią „N.”. W tej samej decyzji nadzorczej wskazano, że decyzja Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 31 października 1962 r. w sprawie stwierdzenia przejścia tego przedsiębiorstwa na własność Państwa została wydana z naruszeniem prawa. Pismem z dnia 3 kwietnia 2008 r. J. Ż. zwrócił się do Ministra Gospodarki o przyznanie mu odszkodowania na podstawie art. 160 k.p.a. w kwocie 8 282 574 zł, a po zwrocie tego wniosku wystąpił z przedmiotowym pozwem.

Opierając się na tych ustaleniach Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie na podstawie art. 160 k.p.a. Pozwany Skarb Państwa uniemożliwił rodzicom powoda dalsze prowadzenie piekarni. Własność tego przedsiębiorstwa utracili definitywnie na podstawie decyzji z dnia 31 października 1962 r. w sprawie przejścia tego przedsiębiorstwa na rzecz Skarbu Państwa. Bezprawność podjętych przez Państwo działań została potwierdzona decyzją nadzorczą Ministra Gospodarki z dnia 25 stycznia 2008 r. Szkoda pozostawała w normalnym związku przyczynowym z wydaniem zakwestionowanych aktów administracyjnych, podlegała więc naprawieniu przez zasądzenie odszkodowania na rzecz powoda jako następcy prawnego osób poszkodowanych z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku. Sąd ustalił zakres szkody na podstawie opinii biegłego J. C., uwzględniającej amortyzację nakładów ojca powoda na dzierżawioną nieruchomość na dzień odebrania piekarni rodzicom powoda. Ustalenia zostały oparte na ocenie wielkości obrotów uzyskanych przez piekarnię w latach 1949 - 1950 i wykorzystywały zachowane dane, uwzględniały też występujące w chwili ustanowienia przymusowego zarządu państwowego wewnętrzne i zewnętrzne uwarunkowania funkcjonowania piekarni „N.”. Oszacowana w ten sposób wartość przedsiębiorstwa według cen z okresu jego utraty przez rodziców powoda wyniosła kwotę 3 165 779,97 zł. Niezamortyzowane nakłady zostały wyliczone na kwotę 86 916,67 zł. Sąd ustalił aktualną wysokość należnego odszkodowania, korzystając z powołanego w opinii biegłego skumulowanego wskaźnika inflacji za lata 1951 - 2013, wynoszącego 154,3% - na kwotę 8 051 634,58 zł, a wartość niezamortyzowanych nakładów na uruchomienie piekarni - na kwotę 221 058,08 zł, co złożyło się na zasądzoną na rzecz powoda kwotę 8 272 692,66 zł.

Po rozpoznaniu apelacji pozwanego Skarbu Państwa, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 8 lutego 2017 r., zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że oddalił powództwo o zasądzenie kwoty 6 232 603,66 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 27 listopada 2014 r. oraz żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od uznanej za należną powodowi kwoty 2 040 089 zł za okres od dnia 27 listopada 2014 r. do dnia 6 lutego 2017 r.; oddalił apelację pozwanego w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania. Po rozpoznaniu skargi kasacyjnej pozwanego od tego orzeczenia, Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2018 r. (I CSK 407/17) uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej apelację pozwanego (pkt 2) oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu (pkt 1 *in fine* oraz pkt 3-6) i w tym zakresie sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 16 listopada 2018 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego częściowo w punktach I i IV w ten sposób, że oddalił powództwo o zasądzenie dalszej kwoty 1 088 281,29 zł z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 27 listopada 2014 r. oraz żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 951 807,71 zł za okres od dnia 7 lutego 2017 r. do dnia 15 listopada 2018 r. (pkt I), oddalił apelację pozwanego w pozostałym zakresie (pkt II) oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego (pkt III-VI).

Sąd Apelacyjny podniósł, że w świetle treści opisanych wyżej orzeczeń, przedmiotem postępowania pozostawała na tym etapie zasadność zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania w kwocie 2 040 089 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 7 lutego 2017 r.; w tym też zakresie Sąd Apelacyjny był związany oceną prawną wyrażoną w uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r. (I CSK 407/17) oraz przedstawionymi w nim wytycznymi co do dalszego postępowania. Sąd drugiej instancji podtrzymał dotychczasowe stanowisko, że wskutek wydania niezgodnego z prawem zarządzenia Ministra Przemysłu Drobного i Rzemiosła z dnia 20 sierpnia 1951 r. o objęciu Piekarni „N.” przy ul. G. w W., przymusowym zarządem państwowym oraz w wyniku wydania orzeczenia Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 31 października 1962 r. o

przejęciu tej piekarni na własność Państwa, rodzice powoda ponieśli rzeczywistą szkodę, polegającą najpierw na utracie możliwości dalszego prowadzenia przez nich, w oparciu o dzierżawioną od Skarbu Państwa nieruchomość, przedsiębiorstwa piekarniczego, przynoszącego dochody, rozwijającego się i mającego renomę oraz klientelę na rynku (...), a następnie na definitywnej utracie prawa własności składników majątkowych tego przedsiębiorstwa. Sąd uznał, że na podlegającą naprawieniu szkodę składały się: wartość surowców do produkcji piekarniczej, ruchomości przejętych na rzecz Państwa, wartość niezamortyzowanych nakładów poczynionych na uruchomienie piekarni oraz niezamortyzowanej 10-letniej umowy dzierżawy, obliczona przez biegłego sądowego J. J. metodą zdyskontowanych strumieni pieniężnych, w oparciu o rzeczywiste obroty uzyskiwane przez rodziców powoda z prowadzonej działalności w roku 1949 i 1950 oraz prognoz z nich wynikających na kolejne lata. Sąd wskazał, że wyliczenia biegłego zawarte w opinii uzupełniającej ze stycznia 2016 r. zostały dokonane według cen na dzień 31 grudnia 2015 r., przy czym wartość przejętych ruchomości, niezamortyzowanych nakładów jak i utraconego prawa dzierżawy na tę datę, została określona poprzez skorygowanie wcześniej dokonanych przez biegłego obliczeń wskaźnikiem cen towarów i usług konsumpcyjnych publikowanym za poszczególne lata przez Prezesa GUS. Łączna wartość oszacowanej przez biegłego szkody według cen na dzień 31 grudnia 2015 r. wyniosła 927 611 zł. Ze względu na treść art. 363 § 2 k.c., przewidującego, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, to wysokość odszkodowania powinna zostać ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, powyższe wyliczenia wymagały uaktualnienia na datę ponownego orzekania przez Sąd Apelacyjny. Sąd Apelacyjny oddalił wniosek pełnomocnika powoda o zlecenie biegłemu uaktualnienia opinii uzupełniającej, uznając zgłoszony dowód za zbędny i zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania sądowego. Opierając się na dotychczasowych opiniach biegłego tj. przyjętych przez niego metodach dokonywania wyceny i jej korygowania do poziomu cen aktualnych, przyjął, że kolejna opinia uzupełniająca tego biegłego sprowadzałaby się do dokonania aktualizacji poprzednio wyliczonych cen wskaźnikiem cen towarów i usług konsumpcyjnych publikowanych przez Prezesa GUS, czyli *de facto* do prostych działań matematycznych,

przeprowadzonych w oparciu o informacje wynikające z dokumentów urzędowych w postaci publikowanych w Monitorze Polskim komunikatów Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w sprawie średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem w 2016 r. i 2017 r. oraz w sprawie wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych w poszczególnych miesiącach 2018 r., które to działania nie wymagają żadnej wiedzy specjalnej ani w żadnej mierze nie mogą mieć charakteru uznaniowego. Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z tych komunikatów Prezesa GUS i samodzielnie dokonał - w oparciu o opublikowane wskaźniki cen towarów i usług konsumpcyjnych- uaktualnienia wartości należnego powodowi odszkodowania według cen z daty orzekania. Wyliczona według biegłego J. J. na dzień 31 grudnia 2015 r. wartość poniesionej szkody 927 611 zł została przeliczona średniorocznym wskaźnikiem cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem w 2016 r. (99,4%), następnie w 2017 r. (102%), a następnie wskaźnikami obrazującymi wzrost/spadek cen tych towarów i usług w poszczególnych miesiącach roku 2018, w stosunku do miesiąca poprzedniego, które wynosiły odpowiednio 100,3%, 99,8%, 99,9%, 100,5%, 100,2%, 100,1%, 99,8%, 100%, 100,2% i 100,4%. W wyniku powyższych obliczeń Sąd Apelacyjny przyjął, że należne powodowi odszkodowanie obliczone według cen z daty orzekania przez Sąd Apelacyjny wynosi kwotę 951 807 zł. Uwzględniając przedstawione rozważania, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji poprzez oddalenie powództwa w zakresie dotyczącym różnicy pomiędzy zasądzoną na rzecz powoda kwotą 2 040 089 zł a należną ostatecznie kwotą 951 807,71 zł, a zatem co do kwoty 1 088 281,29 zł oraz odsetek od tej kwoty, a także w zakresie dotyczącym żądania odsetek ustawowych od kwoty należnego powodowi odszkodowania za okres od dnia następnego po zamknięciu przez Sąd Apelacyjny w dniu 6 lutego 2017 r. rozprawy do dnia poprzedzającego dzień wyrokowania po raz drugi przez ten Sąd tj. 15 listopada 2018 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wobec uaktualnienia wartości odszkodowania według cen z daty orzekania, zasądzenie tych ostatnich odsetek prowadziłoby do podwójnej waloryzacji zasądzzonego świadczenia.

W skardze kasacyjnej powód, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w części tj. w punktach I, III i V, zarzucił naruszenie art. 322 k.p.c., naruszenie art. 359 § 1

k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. w zw. z art. 160 § 2 i 4 k.p.a.; art. 363 § 2 k.c.; a także art. 363 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy nowelizującej k.c. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w części, w zakresie punktu I, III i V, poprzez oddalenie apelacji pozwanego także w zakresie kwoty 1 088 281,29 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 951 807,71 zł za okres od dnia 7 lutego 2017 r. do dnia 15 listopada 2018 r., ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W świetle podstaw skargi kasacyjnej powoda sporne pozostają dwie kwestie: wysokość należnego ostatecznie powodowi odszkodowania, które zostało obniżone przez Sąd Apelacyjny z kwoty 2 040 089 zł do kwoty 951 807,71 zł oraz kwestia, od jakiej daty powodowi przysługują odsetki ustawowe od należnego mu odszkodowania. Co do pierwszej kwestii trzeba podnieść, że obniżenie odszkodowania stanowiło konsekwencję przyjęcia przez Sąd Apelacyjny rozpoznający sprawę po raz drugi, w ślad za poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 26 kwietnia 2018 r. (I CSK 407/17) odmiennego - od zastosowanego przy pierwszym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Apelacyjny w (...) - założenia co do realnej możliwości przedłużenia przez rodziców powoda umowy dzierżawy państwowej nieruchomości, w której prowadzili oni przedsiębiorstwo piekarnicze, na kolejne 10 lat, po upływie terminu, na który umowa została pierwotnie zawarta (do dnia 1 lipca 1957 r.). Sąd Najwyższy podniósł we wspomnianym wyroku kasatoryjnym, że przyjęta poprzednio przez Sąd Apelacyjny prognoza, dotycząca możliwości dzierżawienia przedmiotowej nieruchomości przez kolejny okres 10-letni na podstawie § 14 umowy dzierżawy z dnia 4 sierpnia 1947 r., nie znajdowała oparcia w poczynionych ustaleniach faktycznych i pozostawała w sprzeczności z przytoczonymi przez Sąd Apelacyjny realiami życia gospodarczego w Polsce w tamtym okresie. Nikłe szanse na kontynuację umowy potwierdzały bezowocne starania ojca powoda – W.Ż. o odzyskanie piekarni lub chociaż o zapłatę na jego rzecz odszkodowania za poniesione straty, podejmowane nie tylko w okresie stalinizmu, ale także po

złagodzeniu rygorów ustrojowych w okresie „odwilży” po październiku 1956 r.. Starania te podważają także argumenty pozwanego, jakoby ojciec powoda wyraził zgodę na przedwczesne rozwiązanie umowy dzierżawy, co dodatkowo wyklucza ustalenie o uwarunkowaniu zgody rozliczeniem poniesionej szkody, które nie nastąpiło do chwili rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W rezultacie poniesiona szkoda powinna zostać wyliczona przy założeniu, że ojciec powoda W. Ż. prowadziłby piekarnię przez 10 - letni okres, na jaki zawarł umowę dzierżawy i nie miałby realnej w tamtych czasach możliwości kontynuacji tej umowy przez kolejne 10 lat. Sąd Najwyższy zwrócił przy tym uwagę, że takie wyliczenie zawiera uzupełniająca opinia biegłego sądowego J. J. (k. 992, por. też k. 1091). Sformułowany w związku z tym przez powoda w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia. art. 363 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy nowelizującej k.c. przez „uznanie, że szkoda w postaci *damnum emergens* zamyka się jedynie w zakresie umowy dzierżawy zawartej na 10 lat i nie powinna uwzględniać kolejnych 10 lat jej trwania wskutek arbitralnego uznania, że jej przedłużenie byłoby wykluczone wobec realiów gospodarczych tamtego okresu”, nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną powoda, podziela bowiem przedstawiony wyżej pogląd, znajdujący oparcie w ustaleniach faktycznych tej sprawy, a nadto w znajomości historycznych uwarunkowań prowadzenia tak zwanego „prywatnego interesu” w czasach PRL. W konsekwencji za trafne należy uznać wyjściowe założenie Sądu drugiej instancji co do przysługiwania powodowi odszkodowania w związku z przedwczesnym rozwiązaniem przez pozwanego umowy dzierżawy i pozbawieniem poprzedników prawnych powoda możliwości prowadzenia przedsiębiorstwa piekarniczego przez okres, na który umowa została pierwotnie zawarta, a zatem do 1957 r. Zasadne jest, wobec tego, ustalenie przez Sąd Apelacyjny należnego powodowi odszkodowania w kwocie 927 611 zł oraz przyjęcie konieczności jego uaktualnienia na dzień wydania wyroku przez ten Sąd przy zastosowaniu mechanizmu waloryzacji wskazanego w opinii biegłego. Wbrew zarzutom skargi nie doszło w ten sposób do naruszenia art. 322 k.p.c. Sąd Apelacyjny istotnie samodzielnie dokonał obliczenia zwaloryzowanej kwoty odszkodowania na 951 807,71 zł, ale uwzględnił przy tym dokumenty urzędowe

w postaci komunikatów Prezesa GUS w sprawie wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych w poszczególnych miesiącach roku 2018, w stosunku do miesiąca poprzedniego, a ponadto przyjął ten sam sposób waloryzacji, jakim posłużył się biegły sądowy w swoich opiniach. Sąd nie stosował zatem art. 322 k.p.c., lecz wyjaśnił, powołując się na tę normę, że „wobec braku publikacji przez Prezesa GUS informacji na temat zmiany cen towarów i usług konsumpcyjnych za miesiąc styczeń danego roku w stosunku do średniorocznego wskaźnika tychże cen i usług z roku poprzedniego, przy wyliczeniach wykorzystano miesięczny wskaźnik cen towarów i usług w styczniu 2018 r. w stosunku do grudnia 2017 r., mając świadomość, iż może on nie odpowiadać rzeczywistej zmianie cen w miesiącu styczniu w stosunku do całego roku 2017. Wobec jednak braku innych, bardziej reprezentatywnych danych oraz mając na uwadze treść art. 322 k.p.c. Sąd Apelacyjny uznał takie rozwiązanie za prawidłowe, tym bardziej, iż poczynione w oparciu o powyższy miesięczny wskaźnik wyliczenia mieściły się w granicach dopuszczalnego błędu” (patrz str.22 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Powód zarzucił w skardze naruszenie art. 359 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. w zw. z art. 160 § 2 i 4 k.p.a. przez cyt. „brak uznania, że pozwany jest w opóźnieniu z zapłatą odszkodowania od 2008 roku, w którym powód złożył Skarbowi Państwa stosowny wniosek w tym przedmiocie na podstawie art 160 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy nowelizującej k.c., podczas, gdy wniosek taki jest formalnym wezwaniem dłużnika do spełnienia świadczenia bezterminowego, zaś jego złożenie przerywa bieg przedawnienia roszczenia na podstawie art. 123 § 1 k.c.”. Zarzucił ponadto naruszenie art. 363 § 2 k.c. wskutek przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że cyt. „ustalenie odszkodowania na podstawie cen z daty jego ustalenia powoduje bezzasadność roszczenia o zapłatę odsetek od dłużnika, który pozostaje w zwłoce z zapłatą odszkodowania od dnia wymagalności tego roszczenia, w sytuacji, gdy przepis ten nie normuje skutków opóźnienia w świadczeniu dłużnika a jedynie sposób ustalenia wysokości odszkodowania, a szkoda powstaje w chwili jej zaistnienia w wysokości deklaratoryjnie ustalonej następnie przez Sąd, a nie powstaje konstytutywnie w majątku dłużnika w chwili orzekania”. Zarzuty te odnoszą się do rozstrzygnięcia dotyczącego odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie zasądanego odszkodowania, pozostając

w częściowej sprzeczności z zakresem zaskarżenia skargą kasacyjną oraz wnioskiem skargi, zgodnie z którym powód domagał się zasądzenia odsetek ustawowych od przyznanego mu odszkodowania za okres od dnia 7 lutego 2017 r. do dnia 15 listopada 2018 r. Przedstawione wyżej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie w świetle okoliczności sprawy oraz treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji. Za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego wierzycielowi przysługują, co do zasady, na podstawie art. 481 § 1 k.c., odsetki ustawowe liczone od daty wymagalności roszczenia. Jednakże reguła ta doznaje ograniczenia w razie ustalenia wysokości świadczenia pieniężnego z uwzględnieniem cen z daty orzekania o nim lub z innej daty, nie będącej datą wymagalności roszczenia. W orzecznictwie wyrażono zaaprobowany przez piśmiennictwo pogląd, że odszkodowanie ustalone według cen z daty wyrokowania, staje się wymagalne z datą wyrokowania i dopiero od tej daty dłużnik pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek ustawowych (por. m.in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1994 r., III CZP 183/93, OSNC 1994, nr 7-8, poz. 155 oraz z dnia 6 września 1994 r., III CZP 105/94, OSNC 1995, Nr 2, poz. 26, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 listopada 2012 r., II CSK 736/11, nie publ., z dnia 9 stycznia 2013 r., III CSK 89/12, OSNC-ZD 2013, Nr 3, poz. 65, z dnia 14 października 2016 r., I CSK 685/15, nie publ., z dnia 17 stycznia 2017 r., IV CSK 106/16, nie publ. oraz z dnia 25 stycznia 2017 r., IV CSK 131/16, nie publ.). Jeżeli więc wysokość należnego świadczenia uwzględnia wszystkie niekorzystne dla wierzyciela zmiany siły nabywczej pieniądza, które nastąpiły od powstania zdarzenia wywołującego obowiązek jego spełnienia, to przyznanie odsetek za opóźnienie od tej późniejszej daty jest w pełni uzasadnione. Uwzględnienie reguły ustalenia zakresu szkody i kwoty odszkodowania na datę orzekania w tym przedmiocie przez Sąd Apelacyjny uzasadnia zatem pogląd, że powód nie ponosi negatywnych skutków spadku wartości pieniądza we wskazanym okresie; w tej sytuacji prawidłowe jest stanowisko Sądu Apelacyjnego, że odsetki ustawowe za opóźnienie należą się od daty wyrokowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 marca 2014 r., III CSK 152/13, nie publ. i z dnia 14 października 2015 r., V CSK 708/14, nie publ.).

Z tych przyczyn orzeczono, jak w sentencji (art. 398<sup>14</sup> k.p.c. i art.102 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.).

jw